

*Sygn. akt II Ka 208/19*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 11 września 2019 r.***

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marek Podwójniak

Protokolant : staż. Magdalena Tomczyk

przy udziale Krystiana Gruchały – Komendanta Państwowej Staży Łowieckiej Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2019 roku

sprawy **A. S.**

oskarżonego z art. 52 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1995 roku Prawo Łowieckie

na skutek apelacji wniesionej przez Łódzki Urząd Wojewódzki w Łodzi

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 09 maja 2019 roku, sygn. akt II K 392/18

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt. II Ka 208/19

## UZASADNIENIE

A. S. został oskarżony o to, że:

w dniu 02 sierpnia 2018 roku w kompleksie leśnym położonym w pobliżu miejscowości (...) woj. (...) sprawując zarząd z ramienia dzierżawcy zezwolił na polowanie osobie nieuprawnionej do wykonywania polowania,

***to jest o czyn z art. 52 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo Łowieckie***

Wyrokiem wydanym w dniu 09 maja 2019 roku w sprawie II K 392/18 Sąd Rejonowy w Łasku na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. postępowanie karne przeciwko A. S. umorzył z uwagi na znikomy stopień szkodliwości społecznej czynu. Kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł oskarżyciel publiczny – (...) Urząd Wojewódzki w (...) – Państwowa Straż Łowiecka w (...), zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego. Rozstrzygnięciu zarzucił:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że czyn oskarżonego cechuje znikomy stopień społecznej szkodliwości i w konsekwencji umorzenie postępowania, podczas gdy zachowanie oskarżonego polegające na tym, że w dniu 2 sierpnia 2018 roku w kompleksie leśnym położonym w pobliżu miejscowości (...) woj. (...) sprawując zarząd z ramienia dzierżawcy zezwolił na polowanie osobie

nieuprawnionej do wykonywania polowania, było wysoce szkodliwe społecznie, co powinno doprowadzić do wydania wobec niego wyroku skazującego.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Złożona w niniejszej sprawie apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Argumentacja zawarta w tym środku odwoławczym stanowi jedynie pozbawioną podstaw polemikę z ustaleniami sądu I instancji.

W przedmiotowej sprawie kwestionowane są jedynie ustalenia faktyczne odnoszące się do stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu A. S..

Tak sformułowany zarzut należy poddać kontroli odwoławczej pamiętając przy tym, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się tylko do zakwestionowania stanowiska sądu pierwszej instancji czy też do polemiki z ustaleniami sądu, lecz powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu sądu, co do oceny okoliczności sprawy. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu nie uzasadnia wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (za: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2008 r., III KK 162/08, OSNwSK 2008, poz. 1455, (...) Prawnej LEX nr 452387). Wymieniony zarzut nie zasługuje na uwzględnienie. W niniejszej sprawie prawidłowo ustalono stan faktyczny, który co do przebiegu wydarzeń nie jest kwestionowany przez strony. Sąd meriti dokonał prawidłowej oceny stopnia społecznej szkodliwości. Sąd odwoławczy podziela taką ocenę, która doprowadziła do konstatacji, że czyn zabroniony, którego dopuścił się oskarżony nie jest przestępstwem. Nie można bowiem tracić z pola widzenia wszystkich okoliczności decydujących o tym, czy społeczna szkodliwość czynu jest wyższa niż znikoma.

Dokonując tej oceny należy wziąć pod uwagę szereg kwantyfikatorów zawartych w art. 115 § 2 k.k., które stanowią okoliczności natury przedmiotowej jak: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, rodzaj naruszonych reguł ostrożności oraz stopień ich naruszenia, a także okoliczności natury podmiotowej jak postać zamiaru i motywacja sprawcy. Pamiętać jednak należy, iż jest to kategoria wybitnie ocenna. Dominujące znacznie mają niewątpliwie okoliczności z zakresu strony przedmiotowej, do których dołączono tylko dwie przesłanki strony podmiotowej (postać zamiaru i motywację sprawcy), a pominięto natomiast okoliczności związane z samym podmiotem czynu, tj. sprawcą, takie jak: wiek, opinia, właściwości i warunki osobiste, które wpływają na wymiar kary (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2008 r., V KK 1/08, OSNwSK 2008 r., Nr 9, poz. 75) W orzecznictwie zasadnie podkreśla się, iż ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., nie zaś sumą, czy pochodną ocen cząstkowych takiej czy innej "ujemności" tkwiącej w poszczególnych okolicznościach (por. wyrok SN z dnia 10 lutego 2009 r., WA 1/09, OSNwSK 2009 r., poz. 343).

Analiza czynu oskarżonego przez pryzmat wskazanych okoliczności istotnie wskazuje, że czyn oskarżonego nie jest karygodny. Sposób dopuszczenia myśliwego z zagranicy do polowania niewątpliwie był nieprawidłowy i wynikał z błędnej praktyki wpisywania w upoważnienie do polowania indywidualnego na nazwisko podprowadzającego – w tej sprawie oskarżonego – wraz z dopiskiem „polowanie dewizowe”. Odnosząc to jednak ściśle do art. 115 § 2 k.k. należy podkreślić, że takie zachowanie oskarżonego – choć umyślne – nie było przez niego zaplanowane, wynikało z jego nieprawidłowego zachowania i słusznie uznano, że ocenić je należy jako działanie z zamiarem ewentualnym. Odnosząc się zaś do motywacji oskarżonego, to z wyjaśnień oskarżonego wynika, że taką praktykę wypisywania upoważnień do polowań indywidualnych przejął od poprzedników pełniących funkcję łowczego w (...) w (...). Brak dopilnowania przez niego właściwej procedury polowania przez zagranicznych myśliwych niewątpliwie stanowi naruszenie jego obowiązków, jednak trudno doszukiwać się w jego zachowaniu przemyślanego przestępnego działania, a raczej braku profesjonalizmu. W przedmiotowej sprawie istotne znaczenie mają także pozostałe elementy. Myśliwy z Danii posiadał pozostałe stosowne dokumenty do brania udziału w polowaniu – wykonania odstrzału. Posiadał umowę oraz voucher dot. wykonywania polowania, a o samym polowaniu powiadomiona została Komenda Wojewódzka Policji w (...).

Także sam udział A. S. w polowaniu w dniu 02 sierpnia 2018 roku był prawidłowy, jako podprowadzający był tam wraz z M. N., nie dopuścił go do samodzielnego polowania. Poza wpisaniem błędnie swojego imienia i nazwiska w miejsce danych myśliwego oskarżony nie dopuścił się innego rodzaju naruszenia dobra, jakim są ustalone w Prawie łowieckim zasady polowań. Odnosząc się zaś do naruszonych przez oskarżonego obowiązków, to należy uznać, że był to tylko jeden z elementów, w pozostałym zakresie – objętym niniejszym postępowaniem – zachowanie oskarżonego nie budzi zastrzeżeń. W tym zakresie – uwzględniając spełnienie pozostałych warunków – nie sposób mówić o szkodzie wyrządzonej przez działanie oskarżonego. Zgodzić należy się z Sądem I instancji, że czyn w przedmiotowej sprawie znacznie odbiega od modelu przestępstwa założonego przez ustawodawcę jako czyn z art. 52 pkt 5 ustawy Prawo łowieckie.

Odnosząc się do argumentacji zawartej w apelacji oskarżyciela publicznego wskazać należy, że w żadnej mierze nie zasługuje ona na uwzględnienie. Przede wszystkim skarżący odnosi się do braku adnotacji o pozyskanej zwierzynie w upoważnieniu wystawionym na oskarżonego i niezgodność z art. 42b ust. 2 ustawy Prawo łowieckie. Należy zaznaczyć, że ta okoliczność pozostaje poza ramami zakreślonymi w przedmiotowej sprawie. Kwestia braku adnotacji wykracza poza zakres sankcjonowania normy z art. 52 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie. Chociaż oskarżony w swoich wyjaśnieniach wspominał także o chęci odjechania i w innym miejscu spisania pozyskanego rogowca, to nie ma to większego znaczenia dla rozpoznania tejże sprawy. Trudno przy tym domniemywać, że oskarżony nie dokonałby takiego wpisu, gdyby nie został zatrzymany do kontroli przez strażników Państwowej Straży Łowieckiej. Co więcej, w apelacji oskarżyciel wskazuje, na niedopuszczalne domniemanie, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – bowiem wartość pozyskanej zwierzyny oscyluje w granicach 250 euro za trofeum oraz około 13 złotych za kilogram pozyskanej tuszy. W przedmiotowej sprawie, w świetle spełnionych pozostałych formalności, domniemanie wysnute przez apelującego jest bezpodstawne i nie znajduje uzasadnienia. Podkreślić należy, że postępowanie to dotyczyło zachowania oskarżonego polegającego na zezwoleniu na polowanie osobie nieuprawnionej do wykonywania polowania. Nie jest w tejże sprawie rozpatrywana kwestia nielegalnego pozyskiwania zwierzyny, naruszenie innych zasad dotyczących polowań. Niewątpliwie takie zachowanie należałoby piętnować, koniecznym byłoby jednak poczynienie w tej sprawie odpowiednich ustaleń. Za nietrafne należy uznać także sugerowanie, że rozstrzygnięcie powoduje degradację przepisów prawa łowieckiego. Przepisy tejże ustawy podlegają takim samym regułom jak pozostałe występkę określone w ustawie karnej bądź innej. Dlatego też, i w takiej sprawie możliwym jest, że czyn nie będzie charakteryzował się wyższym niż znikomym stopniem społecznej szkodliwości. Z pewnością ocena czynu oskarżonego byłaby inna, gdyby myśliwy z Danii nie posiadał pozostałych wymaganych uprawnień do polowania. Takie rozważania pozostają jednakże jedynie hipotetyczne i wykraczają poza rozważania w tejże sprawie. Warto w tym miejscu podkreślić, że z punktu widzenia oceny możliwości stosowania dyrektywy płynącej z art. 1 § 2 k.k. znaczenie winna mieć sytuacja, jaka istniała w czasie popełnienia czynu, nie zaś zdarzenia jakie nastąpiły później (za: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 lutego 2017 r. II AKa 9/17, system informacji prawniczej LEX nr (...)). W szczególności jeżeli takowe pozostają jedynie możliwościami wysnutymi przez oskarżyciela publicznego.

Reasumując, wobec braku stwierdzenia podniesionego uchybienia w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych, nie wystąpiły podstawy do kwestionowania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Decyzję o umorzeniu postępowania przeciwko A. S. na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości należy uznać za w pełni słuszną.

W tym stanie rzeczy nie dzieląc argumentacji (...) Urzędu Wojewódzkiego w (...) wyrażonej w apelacji zaskarżony wyrok na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymano w mocy.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. obciążając nimi Skarb Państwa.